

RELOWO KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII.

Toruń

Prenumerata na miejscu mk. 2200, na prow. mk. 2600. Za odnośnienie do domu dolicza się 300 mk.
Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 300 mk., druga i trzecia 225 mk., czwarta 8-linowa 100 mk. Ogl. drobne po 50 m, za wyraz, tust. druk. podwójnie. Najm. ogl. 500 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; proszą, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 28.

Zarząd Stowarzyszenia Spółdzielczego

„Spółka Kujawska”

zawiadamia Członków Tow. że, w dniu 14 grudnia r. b. o godz. 6-ej po południu w sali Tow. Krajoznawczego, Kaliska 1, odbędzie się II kolejne

nadzwyczajne zebranie

Członków Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie posiedzenia;
- 2) Wybór przewodniczącego, sekretarza i asesorów;
- 3) Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Nadzwyczajnego Zebrania;
- 4) Likwidacja spółdzielni.

W razie gdyby Ogólne Zebranie nie doszło do skutku z powodu nie przybycia dostatecznej ilości członków T-wa, to w myśl ustawy następne zebranie odbędzie się w dniu 21 grudnia r. b. o godz. 6-ej po południu w tej samej sali i ważnym będzie bez względu na ilość obecnych członków.

Dlaczego nie.

E. Stroński w niedzielnym numerze Rzeczypospolitej pisze, pod powyższym tytułem co następuje:

Wydawało się, po wyborach, aż do dnia wczorajszego, że wśród możliwego przystępowania do pracy nowego ciała ustawodawczego i powoływania władz wykonawczych będzie można nie powiększać zamieszania przez dalsze prowadzenie sporu o osobę p. Piłsudskiego, gdyż uważano za rzecz prawdopodobną, że wobec wyniku wyborów nie będzie się on ubiegał o stanowisko Prezydenta Rzpltej. Wyniki wyborów były bowiem takie, że p. Piłsudski mógłby być wybrany jedynie przy pomocy głosów narodowości obcych, a nie przez polską większość, taki zaś wybór musi być u nas uważany za uwłaczający podstawowemu pojęciu politycznym społeczeństwa. Mimo to podano do wiadomości, że p. Piłsudski zamierza starać się o wybór na Prezydenta Rzpltej i chce nawet stanąć jako ubiegający się przed zebraniem posłów i senatorów.

Wobec tego trzeba powiedzieć, spokojnie ale jasno, dlaczego cały obóz Chrz. Zw. Jedn. Nar., mający w Sejmie i Senacie 220 głosów, przeciwny jest tak stanowczo wyborowi p. Piłsudskiego i nie odda na nim ani jednego ze swych głosów.

Dlaczego zatem?

Nie z niechęci osobistej czy stroniczej, ale ze względów ściśle rzeczowych, opartych na niezawodnym doświadczeniu.

Tensam obóz polityczny, przed czterema laty, ścierał się ostro z p. Piłsudskim, zarówno z powodu upartego współdziałania jego z Niemcami w czasie wojny światowej, jak z powodu objęcia przezeń władzy w Pols-

ce po wojnie w sposób nieprawidłowy, bo z rąk władz mianowanych przez dwu cesarzy, oraz z powodu narzucenia jednostronnego Rządu p. Moraczewskiego. Jednak dla uniknięcia ścierań, się wewnętrznych w okresie wojen ościennych i paryskich obrad pokojowych, podjął obóz ten nie bez współpracy i w wyborach Naczelnika Państwa z dnia 20-go lutego 1919 oddał wszystkie swe głosy na p. Piłsudskiego tak, że wybór był jednomyślny. Dowód pojedynkowości złożono wręcz niezrównany i bodaj bezprzykładowy.

A potem przyszły doświadczenia czterech lat.

Tylko to doświadczenie, obfite, wyraźne, twarde, drogo opłacone, sprawia, że ten sam obóz, przed czterema laty tak pojednawczy, dzisiaj mówi: wszystko, tylko nie to!

P. Piłsudski, w uchwale Sejmu z dnia 20-go lutego 1919. otrzymał i przyjął stanowisko Naczelnika Państwa na podstawie ścisłych warunków i zobowiązań t. zw. krótkiej konstytucji. Opierała się ona na tej zasadzie, że w przedkonstytucyjnym okresie przejściowym Sejm jedynie jest władzą zwierzchnią, a Naczelnik Państwa wraz z Rządem tylko wykonawcą jego woli i przed nim odpowiedzialnym. Otóż wkrótce okazało się i coraz wyraźniej następnie raz w raz, w najważniejszych sprawach, okazywało się, że p. Piłsudski działa na własną rękę i nawet wprost wypowiada walkę Sejmowi.

Co gorsza, z każdym rokiem tego czterolecia zatarg się coraz bardziej zaostrzał i pogłębiał w niezliczonych zajściach i objawach, z których tylko to i owo przypomnieć można. Jeśli

TEATR NOWOŚCI

W czwartek 7 grudnia Jeden wieczór

Romualda

Gierasieńskiego

niezrównanego komika, artysty teatru Qui pro Quo w najnowszym repertuarze oraz

Janina von Roy artyst. operetki wiedeńskiej

Nina René primabalerina teat. warszawskich

Prof. A. Piotrowski akompaniament

Bilety do nabycia w Księgarni H. Neumana.

w r. 1919 samowolna była federalistyczna odezwa wileńska z kwietnia 1919 i nieuprawnione osobiste nacierania na Rząd Paderewskiego przy dźwięku hasła, że Polska współczesna ma tylko jednego wielkiego człowieka, jeśli w r. 1920 szalona lekkomyślnością i uporem mimo wszelkie ostrzeżenia z kraja, granicy była wyprawa kijowska, jeśli w r. 1921 karygodne było podziemne skierowanie sprawy wileńskiej na rokowania brukselskie pod hasłem federalizmu a następnie burzliwe wystąpienie w Sejmie w listopadzie w sprawie obszaru głosowania, to jednak najbardziej wstrząsające były w czerwcu i lipcu 1922 poprostu znęcania się nad państwem przez długotrwałe przesilenie, jaskrawo zabarwione wątpliwościami, pilowaniami, bezprawiem. Wtedy to kraj zrozumiał ostatecznie, że nawet ciężka nauka wyprawy kijowskiej nie odwieść p. Piłsudskiego od działań samowolnych, porywczych, wstrząsających do głębi bytem państwa.

Równocześnie nie licująca z powagą urzędu nieogłębność słowa... Lubię eksperymenty... obserwuję życie jako humorysta... jestem wścibkim ryzykantem... polityka jest zawsze gra fałszywą... wyjdę na ulicę, przemówię do tłumów ich językiem, krew się będzie lała, kości będą trzeszczeć... I tyle, tyle, innych w ciągu lat czterech odezwań się nieprawdopodobnych.

A kraj płacił, płacił po wyprawie kijowskiej i po przesileniach rządowych, płacił miliardy spadkiem pieniądza, płacił coś więcej, niż miliardy utratą zaufania zagranicą.

I po tem czteroleciu szlachetnych wysiłków narodu, wyłącznie z powodu porywczosci i niepewności z najwyższego urzędu w państwie spływającej na nasze życie, jesteśmy dzisiaj w rozstroju skarbowym, a na gruncie międzynarodowym po prostu już nie wchodzimy w rachubę.

Gdyby p. Piłsudski pozostał na stanowisku głowy państwa, w kraju na wewnątrz nie ustanie i nawet wzmocze się niepewność jutra, a za-

granicą wobec zawieszenia nad nami niepewności na dalszych lat siedem wykreśleni będziemy ostatecznie z budowy politycznej i nie uzyskamy nigdzie pomocy skarbowej.

Nie tylko obóz Chrz. Zw. Jed. Nar., ale także każdy trzeźwy polityk z innych grup doskonale rozumie, że w razie, gdyby p. Piłsudski stał na czele państwa, niepodobna wziąć na się odpowiedzialności za uzdrowienie stosunków gospodarczo-skarbowych, co jest zadaniem tego pięciolecia ustawodawczego.

Bo p. Piłsudski może mieć wiele zalet, ale nie umie zmieścić swej działalności w postanowieniach konstytucji i nie umie pracować spokojnie, a dalszego życia w ciągłej niepewności, co będzie jutro, kraj już nie wytrzyma.

I to jest odpowiedź na pytanie, dlaczego nie p. Piłsudski:

Najdokładniejsze doświadczenie czterolecie, najcięższe koszty tych rządów, najpoważniejsze względy rzeczowe, najgłębsza i rozstrzygająca potrzeba spokoju praworządnego pod grozą dalszego staczania się w rozstrój wewnątrz i zejście z pola za granicą.

BĄDZMY OSZCZĘDNI.

Rzadko się zdarza, żeby człowiek żyjący z dnia na dzień, zrobił coś dobrego i zarazem trwałego. Ludzie wydający wszystko, cokolwiek zarabiają znajdują się o krok od niedostatku. Są oni z natury rzeczy słabi i bezsilni. W jakże innym położeniu znajduje się człowiek, który coś odłożył, który ma choćby jaknajdrobniejsze oszczędności. Kapitałik, który sobie uskladał, staje się źródłem jego siły; człowiek taki nie będzie już igraszką losu i okoliczności.

„Każdy od młodości powinien się uczyć polegać jedynie na własnych swych siłach” — mówili już dawno i dziś mówią ludzie rozsądni. Poleganie na samym sobie jest warunkiem pomyślności tak dla jednostki, jak i dla cnot społecznych. Jako naród musimy również polegać tylko na własnych siłach. Gdy wszyscy obywatele będą oszczędzali — wzmocze się ich dobrobyt i ich niezależność.

Okazję najlepszą do budzenia zmysłu oszczędności i do utrwalenia niezależności państwowej daje Poczta Złota, gwarantująca nabywcy trwałą wartość realną dla jego oszczędności.

RÓBCIE OSZCZĘDNOŚCI I KUPUJCIE POŻYCZKĘ ZŁOTĄ.

Rezygnacja Józefa Piłsudskiego. Kandydatura Wojciecha Trąpczyńskiego.

Wydarzeniem dnia była rezygnacja Józefa Piłsudskiego z kandydatury na prezydenta Rzpltej i wysunięcie kandydatury Wojciecha Trąpczyńskiego na to stanowisko.

Komisja parlamentarna Związku Jedności Narodowej po uchwale niedzielnej, w której zajęła negatywne stanowisko wobec kandydatury Józefa Piłsudskiego, obradowała wczoraj po południu nad kandydaturą na prezydenta i rezultaty swych narad objawiła w następującym komunikacie wydanym około godz. 5-ej po południu:

Komisja parlamentarna Związku ludowo-narodowego Chrześcijańskiej demokracji i klubu chrześcijańsko-narodowego uchwaliła jednogłośnie kandydaturę marszałka Wojciecha Trąpczyńskiego

na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Posiedzenia pełnych wymienio-nych klubów odbędą się w dniach najbliższych.

Wrażenie tej uchwały było ogromne. Społeczeństwo po niedzielnej deklaracji negatywnej klubów umiarkowanych oczekiwało od nich pozytywnego postawienia kwestji i z wielkim zadowoleniem przyjęło do wiadomości decyzję, zwłaszcza, że spodziewało się, iż wybór kandydata padnie właśnie na tę osobistość, cieszącą się w kraju całym wielkim uznaniem i niepomier-nyim szacunkiem dzięki niezwykłym zaletom, jakie ów nieustraszony bojownik o polskość dzielnicy zachodniej ujawniał zawsze w swem życiu publicznym, a rozwinął w całej pełni na stanowisku Marszałka Sejmu Ustawodawczego.

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 6 grudnia 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodził Kościół św. pamiętkę następujących Świętych Pańskich: św. Mikołaja, Biskupa i Wyznawcy; św. Dyonizji, Datwy i Leoncyi, Tercyusza lekarza Emiljana i św. Bonifacego, z 3 towarz., Męczenników; św. Majoryka, Męcz.; św. Polychroniusza, Kapłana i Męczennika.

Wypadki historyczne.

1517 Król Zygmunt I zaślubił Bonę Sforza.

Zmiany w diecezji. Przeniesieni *Proboszczowie*: Ks. E. Jakubowiak z Zygier do Kosmowa, ks. B. Chyczewski z Kosmowa do Chwałborzyc, ks. P. Bobetek z Chwałborzyc do Zygier, ks. J. Nowicki z Sompolna do Tuliszkowa. *Wikariusze*: Ks. Stefan Jastrzębski z Kamienicy Polskiej do Iwanowic, ks. St. Golaszewski z Mierzyc i ks. Leon Leszczyński z Osjakowa jeden na miejsce drugiego.

Mianowani: Ks. K. Mrozowski, kapłan z djec. Przemyskiej, przyjęty do diecezji tutejszej iznaczony na prefekta do Zduńskiej Woli.

Zwolniony z obowiązków na własną prośbę Ks. A. Strumiłło, wik. z Iwanowic.

Choroba posła Czerniewskiego. Dowiadujemy się, że prof. Czerniewski poseł Chrz. Dem. z naszego okręgu, wskutek zaziębienia się w okresie przedwyborczym, zachorował na zapalenie płuc. Szczęśliwie już choroba przeminęła, chociaż chwilami była bardzo groźna. Obecnie poseł Czerniewski jeszcze jako rekonwalescent, a już bierze udział wspólnie z p. Korfantiem i prezesem Ch.D. mc. posłem Chacifskim w pertraktacjach z p. Witosem. Swemi wiadomościami będzie mógł się podzielić z wyborcami dopiero później, gdyż lekarze nakazali mu stanowczo przynajmniej miesięczną kurację.

Zebranie poselskie. Dnia 4-go grudnia o 8 w. w sali Krajoznawczej p. Sacha zdał przed swymi wyborcami sprawozdanie z prac i zamierzeń nowego Sejmu. Przed sobotą, kiedy to, jak wiadomo, odbędzie się wybór prezydenta, nie mówi się o niczem innym, tylko o wyborze prezydenta. Stronictwa narodowe nie dadzą ani jednego głosu na p. Piłsudskiego, gdyż polityka jego prowadzi kraj do ruiny. Mówca naszkicował nastroje w obecnym Sejmie, podkreślając stanowisko mniejszości narodowych. Należy zaznaczyć, że wszystkie mniejszości narodowe są za p. Piłsudskim. Ładne świadectwo! Mowę p. posła kilkakrot-

nie gorąco oklaskiwano. Sala nie mogła pomieścić słuchaczy.

Po referacie p. posła Sachy wywiązała się dyskusja.

P. Muchowicz poruszył sprawę wniosku nagłego posłów żydów przeciwko naszej polskiej młodzieży akademickiej, żądającej wprowadzenia numerus clausus ograniczonej liczby żydów na wyższych uczelniach.

Po wyjaśnieniu sprawy, zebrani wznosząc okrzyki na cześć naszej młodzieży, uchwaliли jednogłośnie następującą rezolucję:

Obecni na zebraniu Chrzesc. Zw. Jedności Narodowej we Włocławku w dniu 4 grudnia r. b. przesyłając młodzieży akademickiej uznanie dla akcji unarodowienia ognisk nauki polskiej, wyrażają stanowcze żądanie wprowadzenia numerus clausus w stosunku do żydów na wyższych uczelniach polskich.

Jako wyraz gorącego czynnego poparcia zebrano samorzutnie wśród obecnych 183.446 mkp. na budowę Domu Akademickiego w Warszawie i sumę tą złożono na ręce p. Sachy.

Cześć młodzieży akademickiej!

Pierwszy „geszeft” posła. Jeden z nowo-obranych posłów na Sejm wydrukował takie ogłoszenie w prasie żarg.: „Jako współnik do już istniejącego interesu manufakturalnego w Warszawie chce przystąpić poseł na Sejm, z większym kapitałem, mając pierwszorzędne stosunki z łódzki-mi fabrykantami i kupcami“.

Obiecujący poseł!

„Św. Mikołaj z darami“. Przedstawienie dla młodzieży i starszych. Dnia 10 grudnia b. m. o godz. 4-tej po południu w sali „Polonia“ będzie odegrany obrazek sceniczny w trzech odsłonach pod tytułem „Św. Mikołaj z darami“. Nadto będą: śpiewy, deklamacja żyda - z djabłem, monolog mazurski, taniec śnieżek i taniec tu-recki. Na koniec żywy obraz.

Cały ten program wymieniony powyżej, wykonany będzie przez dzieci Domu Sierot przy ul. Biskupiej. Cena biletu bardzo przystępna, dla młodzieży po mk. 200 dla osób starszych po mk. 500.

Skazanie komunisty. Dnia 4 grudnia sąd okręgowy pod przewodnictwem p. sędziego Około-Kulaka, w asystencji sędziów Dulskiego i Piaszczyńskiego, rozpatrywał sprawę komunisty Stanisława Suskiego i Barczyńskiego. Oskarżał podpr. p. Kawczak, oskarżonych bronił adw. Breiter z Warszawy. Sąd skazał Suskiego na rok twierdzy, Barczyńskiego uniewinnił.

Kursa ogrodnicze. Koło Polskiego Związku Ogrodników urządza w sali Krajoznawczej 4-dniowe kursa ogrodnicze od 8 do 12 grudnia.

Zebranie. Koło Spółdzielcze przy Związku Zawodowym pracowników handlowych urządza d. 11 b. m. o g. 8 w. zebranie, na które zaprasza wszystkich swoich członków.

Z teatru. *Wieczór Romualda Gierasieńskiego.* W tych dniach w pis-mach warszawskich zamieszczono komunikaty reklamowe o aresztowaniu znakomych artystów warszawskich, w osobach: Gierasieńskiego Romualda, Domosławskiego Marjana, jako „waluciarzy“ na „czarnej giełdzie“.

Komunikaty powyższe są reklamą wytwórni kinematograficznej „Kadefilm“ w Warszawie, w związku z obrazem kinematograficznym p. t. „Wszystko się kręci“, w którym główne role odtworzą wymienieni artyści. Obraz w najbliższych dniach ukaże się na ekranie w stolicy naszej, a następnie i na prowincji.

W czwartek, dnia 7 grudnia r. b. będziemy mieli możność zobaczyć i podziwiać głównego delikwenta w najnowszym szlagierowym repertuarze, p. Gierasieńskiego Romualda, w teatrze „Nowości“.

Ograniczenie sprzedarzy wódki. Poczynając od dnia 1 stycznia 1923 kilku restauracjom będzie odebrane prawo sprzedaży napojów alkoholowych.

Podwyższenie taryfy kolejowej. Od dnia 1 stycznia taryfa kolejowa, towarowa zarówno jak i osobowa będzie podniesiona o 50 proc.

Sądy doraźne. W poniedziałek 11 grudnia w sali Sądu Okręgowego odbędzie się sąd doraźny nad Wojtczakiem i Pietrzakiem, którzy swego czasu dokonali napadu zbrojnego.

Przeniesienie targu. Z powodu święta Matki Boskiej przypadającego w piątek, targ w naszym mieście odbędzie się we czwartek d. 7 grudnia.

Z targu. Na targu dnia 5 grudnia notowano następujące ceny: korzec żyta 38.000 mk., korzec pszenicy 58.000—6 0000 mk., korzec jęczmienia 34.000 mk., korzec owsa 34.000 mk., korzec kartofli 4.000 mk., funt masła 2.500 mk., mendel jaj 2.000 mk. Już i nasi kmiotkowie tłumaczą wzrost cen na produkty pierwszej potrzeby, tem, że waluta zagraniczna stoi bardzo mocno.

Wybicie oka. Onegdaj wieczorem przy ul. Cygance przed domem № 9, na spacerującego w towarzystwie panny Silbermana, napadł jego rywal i uderzeniem kiją wybił mu oko. Silberman został odprowadzony do szpitala.

Okradzenie Sielanki. Nocy onegdajszej zakradli się złodzieje do restauracji Sielanka za Wisłą i skradli za większą sumę artykułów spożywczych.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× W Siedlcach sąd okręgowy skazał prezesa komisji wyborczej robotników żydów za nadużycia na 2 miesiące więzienia i 100.000 marek grzywny.

× W Krakowie postanowiono rozszerzyć uniwersytet przez wybudowanie nowych gmachów dla wydziału filozoficznego i studjum rolniczego.

× W Warszawie odbywa się obecnie Zjazd strzelców.

× Na Zjeździe strzelców członek P. O. W. p. Strug wystąpił z bardzo niemiłymi oskarżeniami społeczeństwa polskiego, że się nie może poznać na wartości strzelców. Nam się zdaje, że społeczeństwo polskie poznało się na strzelcach bardzo dobrze.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Z Lozanny donoszą, że wypadki w Atenach nie wpłynęły na zmianę stosunków angielsko-greckich.

× W Niemczech w ciągu listopada drożyzna wzrosła o 102 proc.

Do Młodzieży.

Młodzieży polska, Bóg z tobą! Ty, coś nam była ozdoba,
Ty, coś się rwała do czynu
Z inteligencji czy z gminu,
Ty, której przecie świat cały
Nigdy nie szczędził pochwały,
Zwąc cię wytrwałą i silną,
I pracowitą i pilną. —
Dziś — hańba, hańba dotkliwa. —
Dziś mówią, żeś jest... leniwa! —

W Radzie Opieki Społecznej
Stwierdzono objaw bezspreczny,
Żeś nam zmarniała po wojnie,
Że miotasz się niespokojnie,
Że szukasz łatwych dochodów,
Że chcesz unikać zawodów,
W których wpierszkołęprzejęć trzeba,
Nim się zdobędzie kęs chleba;
Że złota pęta cię zmora,
Że jesteś wreszcie jak chora!... —

Lat siedemdziesiąt przeżyłem,
Pod wozem, na wozie byłem
I wiem, iż człeka z bogaca
Jedynie praca, tak, praca!
Przedziwnie wielka mistrzyni,
Która nam z życia raj czyni! —
Staremu uwierz, młodzieży,
W rozleniwieniu trąd leży,
Przedwczesny zaród przesytu,
Grób zdrowia szczęścia i bytu!..

Ja dotąd życia smak czuję,
Bo dotąd ciężko pracuję!
Nie szukam niebios ja szlaku,
Po ziemskim stąpam deptaku
I tu rozwijam sztandary
Lubej nadziei i wiary;
Pracą się krzepię jedynie,
Rzadko zobaczysz mnie w kinie.
Rzadko do knajpy zaglądam,
Bo żadnych zbytków nie żądam!

Młodzieży polska! Wiem przecie,
Że wy inaczej czujecie,
Że wam do szczęścia potrzeba,
Krom chleba, jeszcze i nieba...
Wiem o tem, boć byłem młody..
Lecz iść z wiatrami w zawody
Pomyślnie tylko ten może,
Który omija bezdroże,
Który otrząsa brud z siebie, —
Ten tylko może być w niebie!

Ty, by się prędko z bogacić,
Chcesz dobre imię zatracić,
Ty żertą pragniesz być wroną,
Chcesz, by ci zarzut czyniono,
Żeś marna, gnuśna, leniwa?! —
W gorączce-s jest nieszczęśliwa!...
Młodzieży polska, pamiętaj: —
Czas przyszedł, zmysły opętaj,
Bądź dawną, naszą, kochaną
I hańby otrząśnij miano!

Er—El.

HUMOR I SATYRA.

Komunistka.

Pewna pobożna kobiecina, w Siedleckim, wrzuciła do urny wyborczej komunistyczną piątkę. Nie tała się z tem bynajmniej. Zapytana o powód, odrzekła:

— Dyc powiadają, że komuniści to są nabożni ludzie, którzy codziennie komunikują!

Cud Mojżesza.

Czytając ktoś raz w biblii o cudzie Mojżesza:
Zdrój wyskoczył ze skały, napila się rzesza
Pytał mędrca jednego, co to wszystko znaczy?
A ten rzecze: „Ta skała, to serce bogaczy,
Może z niego zdrój łaski wypływać dla ludu,
To być może — jednakże trzeba na to cudu“.

TELEGRAMY.

Gdańsk i Polska.

T. zw. parafje personalne dla obywateli polskich.

GDAŃSK, 4.XII. „Rzeczpospolita“ donosi, że Senat Gdański opracowuje projekt, wedle którego katolicy, będący obywatelami polskimi nie mieliby mieć prawa należenia do parafji gdańskich, lecz zmuszeni byłiby tworzyć osobne parafje personalne. Projekt ten ma na celu rozbić katolików-Polaków na dwie grupy, polską i gdańską, by przez to umniejszyć wpływy polskie w parafjach gdańskich, a nadto ze względów politycznych rzucić między nie przedział i uniemożliwić im wzajemne oddziaływanie na siebie. Wyjaśnienia domaga się zagadnienie, jakie stanowisko w sprawie powyższej zajmuje administrator apostolski ks. biskup O'Ruhrke, a raczej jaki jest jego udział w opracowaniu powyższego planu.

O zmiążdżenie Polski.

PARYŻ 4.12 (A.W.) Daily Mail ogłosił rewelacyjne szczegóły, dotyczące się przygotowań Niemiec celem podjęcia wojny odwetowej. Informacje te zebrane są w Berlinie i Monachium przez osobistość dobrze poinformowaną. Jeden z punktów memorjału niemieckiego, podanego przez dziennik, brzmi dosłownie jak następuje:

„Wszystkie projekty odwetu ze strony Niemiec runą jak domki z kart, jeśli Niemcy i Rosja nie osiągną wspólnej granicy. Ażeby dojść do tego, Polska musi być usunięta z karty świata. Aby uniknąć pogwałcenia traktatu wersalskiego, Niemcy zobowiążą Rosję, do zmiążdżenia Polski”.

W Berlinie uważa się, że wystarczy 10 lat, ażeby ukończyć przygotowania do wojny odwetowej.

Rewelacje te, powtórzone przez prasę paryską, wywołały tu wrażenie sensacyjne.

Otwarcie konferencji rozbrojeniowej w Moskwie.

MOSKWA, 3. XII. (Pat.) (Depesza spóźniona). Wczoraj o g. 12 w willi Perga otwartą została konferencja rozbrojeniowa. Konferencję otworzył Litwinow, który na wniosek delegata polskiego został jednogłośnie wybrany przewodniczącym konferencji.

W odczytanej deklaracji Litwinow stwierdził, że Rosja zwołując konferencję, zamierza do wzajemnego ograniczenia zbrojeń możliwie do maximum. Rosja gotowa jest w ciągu półtora roku zmniejszyć swoją armję do 200 tysięcy ludzi i proponuje wzajemną likwidację wszystkich istniejących formacji wojennych o charakterze nieregularnym. Wreszcie proponuje wzajemną neutralizację pogranicznych stref.

Przewodniczący wszystkich pozostałych delegacji wypowiedzieli krótkie oświadczenia, w których wyrazili gotowość przyczynienia się do pomysłnego wyniku konferencji.

Z procesu brata b. króla greckiego.

PARYŻ, 5.12 — Havas donosi z Aten, że w procesie przeciwko ks. Andrzejowi zapadł wyrok o godz. 11 w nocy. Skazuje on ks. Andrzeja na opuszczenie Grecji i zakazuje mu powrotu do niej. Oprócz skazania na banicję odebrano mu szarżę wojskową. Sąd przyjął jako okoliczność łagodzącą niedoświadczenie przy dowo-

dzeniu większym oddziałem wojskowym.

Ks. Andrzej stał przed tym samym sądem wojskowym, który skazał b. ministrów greckich na karę śmierci. Oskarżono go o to, że jako dowódca II-go korpusu armji nie wykonał rozkazu głównej komendy. Ks. Andrzej odpowiedział sądowi, że rozkaz do ataku uzależniony był od poprzedniego zawiadomienia przez III-ci korpus armji. Ponieważ takiego zawiadomienia nie otrzymał, przeto rozkazu nie wykonał.

Zastępca szefa sztabu, jen, Saryanis zeznał, że główne dowództwo wydało II-mu korpusowi rozkaz by rozpoczął energiczny atak, na co stamtąd nadeszła odpowiedź, że atak jest niemożliwy przed nadejściem posiłków. Główna komenda wysłała natychmiast posiłki, mimo to ataku nie wykonano. Szef sztabu był tem tak zaskoczony, że myślał, że z niego kpią. Ks. Andrzej groził podobno złożeniem komendy na wypadek gdyby go zmuszono do wykonania tego rozkazu. Świadek ten zaznaczył, że ks. Andrzeja nie odwołano ze stanowiska dowódcy II-go korpusu tylko dlatego, że był bratem króla.

Narady polsko-gdańskie.

GDAŃSK, 5.XII. (Pat.) Pod przewodnictwem wysokiego komisarza Ligi Narodów, gen. Hackinga, toczyły się w sobotę narady pomiędzy generalnym kamisarzem Rzeczypospolitej Polskiej p. Plucińskim a reprezentantem senatu gdańskiego p. Sahmem przy udziale obustronnych ekspertów. Narady te poświęcone były szczegółom, dotyczącym zagadnień polsko-gdańskich doby obecnej. Narady te z powodu wielkiej ilości materiału nie zostały ukończone i zostały kontynuowane w poniedziałek.

Zmiana sytuacji.

LWÓW (A.W.). Pisma lwowskie donoszą, że bezpieczeństwo publiczne na terenie województwa lwowskiego w ostatnim czasie zmieniło się na lepsze. Doprowadzono do zupełnej likwidacji sabotażu, oraz zamierzenia wszelkich zorganizowanych bojówek, których przewódcy znaleźli się przeważnie pod kluczem, jako też zlikwidowane zostały główne ogniska propagandy wyrotowej w Dolinie, Struju i Kałuszu.

Ogłoszenie dokumentów.

BORDEAUX (AW.) „Matin“ ogłosił ostatnio cały szereg tajnych dokumentów greckiego ministerjum spraw zagranicznych, między innymi listy Venizelosa pisane w r. 1920 do tegoż ministerjum. Ogłoszenie to ma na celu udowodnienie, że cała odpowiedzialność za katastrofalny przebieg wypadków w Grecji spada wyłącznie na Venizelosa i Lloyd George'a. Na poparcie swych wywodów powołuje się „Matin“ na artykuł angielskiego „Morning Post“ omawiający tą samą sprawę. „Matin“ zaznacza dalej, że Lloyd George wbrew poglądom francuskim i angielskim nie wyłącza zdania ministra spraw zagranicznych Lorda Curzona i angielskich kół wojskowych, sprowadził na naród grecki klęskę i doprowadził do tego, co się ostatnio wydarzyło w Atenach.

Ś. † P.

Apolinary Polikarp Husak-Guziak

Obywatel Ziemi Grodzieńskiej

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 4 grudnia 1922 r. przeżywszy lat. 68.

Ekspozycja zwłok na cmentarz miejscowy odbędzie się w czwartek dnia 7 b. m. o godzinie 2 1/2 po południu z kaplicy OO. Reformatów

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają życzliwych i przyjaciół pogrzebani w smutku

Żona, Syn, Synowa, Córka, Zięć i Wnuki.

O prezydenta Rzpltej.

Wspólna komisja parlamentarna trzech grup Chrz. Zw. Jedn. Nar. powzięła następującą uchwałę:

„Komisja parlamentarna Związku Ludowo-Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji i Klubu Chrześcijańsko-Narodowego uchwaliła jednogłośnie nie wziąć udziału w zebraniu, na którym p. Naczelnik Państwa Piłsudski zamierza wystąpić jako kandydat na prezydenta Rzeczypospolitej.

Stronictwa te nie mogą w żadnym razie oświadczyć się za kandydaturą p. Piłsudskiego, ponieważ są przekonane, że prezydentura jego uniemożliwiłaby wprowadzenie w państwie praworządności, naprawę stosunków gospodarczo-skarbowych w kraju i wytworzenie trwałej polskiej większości w Sejmie“.

RYNEK PIENIĘŻNY.

Usposobienie dla walut zagranicznych cokolwiek mocniejsze.

	gotówka
Berlin	2.15—2.20
New-York	17.550—17.373
Paryż	1.220
	czeki
Belgia	1.120—1.122.50—1.118
Berlin	2.12 1/2—2.07 1/2—2.15—2.12 1/2
Gdańsk	2.10—2.07 1/2—2.15—2.12 1/2
Holandja	6.920
Londyn	78.800—79.400—78.750
New-York	17.550—17.350
Paryż	1.230—1.218—1.220
Praga	550—552.50—547.50
Szwajcaria	3.280—3.265—3.268.50
Wiedeń	25.00
Włochy	850—835

Niedocnienie geniuszu.

Pod tym tytułem zamieściła lwowska „Gazeta Codzienna“ kilka znamiennych uwag, co do znanego zresztą faktu, że „nikt prorokiem we własnej ojczyźnie,“ pytając się: „Gdzie jest Dmowski?”

Bo dziwną istotnie jest rzeczą, że Roman Dmowski, bezprzeczenie najmocniejszy umysł polski — najlepszy i najdalej patrzący i przewidujący polityk, musi usuwać się poza arenę życia politycznego w Polsce, aby przypadkowo nie rozniecić iskier nienawiści, którą przeciw niemu palają żydzi, Niemcy i socjaliści. Takiego Dmowskiego, którego zręczności i pracy zawdzięczamy odzyskanie Górnego Śląska, Pomorza i Wielkopolski, słowem zawdzięczamy uszycie „niecisnających butów“, jak się sam wyraża, musi Polska trzymać zdala od czynnego życia, aby przypadkowo nie pogniwiali się na nią Niemcy — najwięksi wrogowie narodu i państwa polskiego.

Gdybyśmy takich Dmowskich mieli więcej, gdyby istotnie Polska rozporządzała bowiem tuzinem geniuszów, to takie szafowanie nimi dałoby się jeszcze wytłumaczyć, ale gdy ich niema, gdy de facto jest tylko jeden Dmowski, to utrudnianie mu pracy, li tylko dla względów partyjnych, jest wyso-

ce niepolitycznym i samobójczym. Względy partyjne powinny ustąpić na bok, zwłaszcza, gdy się ma historyczne dowody, że wszelka praca Dmowskiego miała za tło głębokie umiowanie Polski i jej mocarstwowego stanowiska.

Prawda, że patriotyzm jego nie polegał na śpiewaniu piosenek i wygłaszaniu tuzinkowych mów wiecowych, lecz na politycznej kalkulacji i ustawicznym konspirowaniu przeciw politykom świata — ale to tym lepiej. Nie byłby Dmowskim, gdyby był urzędowym mówcą obchodowym.

Obojętną rzeczą jest, czy Dmowski jest narodowym demokratą, czy nie, byle umiał działać, aby z tego korzyść dla naszego państwa powstała. A on to potrafi.

Jeżeli która z partji ma takiego samego Dmowskiego, to niechaj się nim pochwali, niech go wysunie na front, a z pewnością narodowcy przez wrodzony im szacunek dla rozumu i uczciwości, nie będą go izolowali i atakowaniem na osobę, psuli skutków pracy.

Niestety, tego nie zdołają uczynić, więc dla dobra własnego niechaj nie pozbawiają państwa wypróbowanego polityka.“

Różne.

Najmniejszy zegarek.

Jeden z zegarmistrzów szwajcarskiej Levey sporządził zegarek precyzyjny, najmniejszy z dotychczas znanych, Zegarek ten, bijący godziny, posiada koperty platynowe, a mierzy 14 milimetrów średnicy.

Gazy przeciwko włamywaczom.

Jak donoszą z Nowego Jorku, jeden z banków stanu Michigan zastosował praktyczny środek przeciwko włamywaczom, mianowicie, kazał umieścić w ścianach swej kasy ogniotrwałej naczynia z gazami trującymi. O skuteczności środka tego bank mógł się przekonać już w tych dniach, gdy trzech „kaszarzy“ zakradło się do banku i rozbiło drzwi kasy ogniotrwałej.

Przy robocie tej uległy też rozbięciu naczynia z gazami, umieszczone w ścianie kasy i gazy trujące zaczęły ulatniać się tak szybko, że włamywacze zbiegli, pozostawiając na miejscu swe narzędzia złodziejskie.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ; do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kujer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:

kurjer warszawski . . . o godz. 3.25
osobowy „ „ „ 5.19

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 22.19
do Warszawy:

osobowy poznański . . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ 3.54
kurjer poznański . . . „ 4.28
osobowy bydgoski . . . „ 7.41
osobowy gdański . . . „ 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:

kurjer gdański . . . o godz. 14.05.

OBWIESZCZENIE.

Do rejestru handlowego Działu A. sądu Okręgowego we Włocławku, w dniu 30 listopada 1922 roku zostały wciągnięte następujące firmy pod N.N.:

- 1807 „IZRAEL SZTEINBOCK” sprzedaż towarów lokciowych i kolonialnych z siedzibą w Lubrańcu, star. Włocławskiego. Właśc. Izrael Steinbock, zam. tamże.
- 1808 „ABRAM BEJER RAFAŁOWICZ” sprzedaż towarów lokciowych z siedzibą w Lubrańcu, star. Włocławskiego. Właśc. Abram Bejer Rafałowicz, zam. tamże.
- 1809 „RESTAURACJA „HELENA” WACŁAW TEMPIŃSKI” restauracja ze sprzedażą trunków z siedzibą w Pniewie gm. Klecka - Dąbrowa, Właśc. Wacław Tempinowski zam. tamże.
- 1810 „JAKÓB MAJER GOLDMAN” sprzedaż żelaza z siedzibą w Przedczu ul. Kilińskiego 12. Właśc. Jakób Majer Goldman, zam. tamże.
- 1811 „MENDEL ROZEN” sprzedaż pieczywa z siedzibą w Lubrańcu, ul. Rynek 26. Właśc. Mendel Rozen zam. tamże.
- 1812 „ABRAM PRINTZ” sprzedaż towarów spożywczych i fajansu z siedzibą w Lubrańcu, star. Włocławskiego. Właśc. Abram Dawid Printz, zam. tamże.
- 1813 „TELESFOR TOMASZEWSKI”, sprzedaż pieczywa z siedzibą w Brześciu - Kujawskim, ul. Krakowska Nr. 202. Właśc. Telesfor Tomasz Tomaszewski, zam. tamże.
- 1814 „IGNACY JARZĄBKOWSKI” sprzedaż z siedzibą w Chodczu, ul. Ogrodowa 6. Właśc. Ign. Jarząbkowski zam. tamże.
- 1815 „SURA HINDA OPOCZYŃSKA” sprzedaż farb i tapet w sklepie z siedzibą w Kutnie, ul. Nowy Rynek 103. Właśc. Sura Hinda Opczyńska, zam. tamże.
- 1816 „MORDKA FISZEL ZALC. MAM” drobna sprzedaż materiałów lokciowych w sklepie z siedzibą w Krośniewicach, ul. Rynek № 131. Właśc. Mordka Fiszal Zalcman, zam. tamże.
- 1817 „CYRLA BILD” drobny handel ubraniami w sklepie z siedzibą w Kutnie, ul. Stary Rynek 76. Właśc. Cyrla Bild, zam. tamże.
- 1818 „ICEK KAC” drobny handel obuwiem na targach i jarmarkach z siedzibą w Kutnie ul. Stary Rynek 66. Właśc. Icek Kac, zam. tamże.
- 1819 „SENDER HERSZKOWICZ” handel drobiem, cielętami i owocami z siedzibą w Krośniewicach, ul. Targowa 9. Właśc. Sender Herszkowicz, zam. tamże.

DOM ROLNICZY
H. MÜHSAM
Sp. Akc. w Włocławku
przyjmuje zamówienia na

SUPERFOSFAT 16%

z dostawą w miesiącach Styczniu i Lutym w ładunkach wagonowych i detalicznie telefon Nr. 123.

Zarząd Spółdzielni
„Koło Spółdzielcze”
przy Polskim Związku Zawodowym Pracowników Handlowych i Przemysłowych na Kujawach niniejszym zawiadamia, że w dniu 11 grudnia r. b. o godz. 8 wieczorem w lokalu Związku przy ul. Żabiej Nr. 9 odbędzie się Nadzwyczajne Zebranie członków Spółdzielni.

„Zarząd Koła Spółdzielczego”.



Dr. med. Linke choroby skórne i weneryczne
ul. 3-Maja № 6
przyjmuje 10-12 i 3 1/2-5
Panie 2 1/2-3 1/2.

KURSY OGRODNICZE.

Staraniem Włocławskiego Koła Ogrodników, zorganizowano w dniach 8, 9, 10, 11 grudnia r. b. w Sali T-wa Krajoznawczego wykłady i pogadanki z przezroczami z dziedziny ogrodnictwa i pszczelnictwa.

Wykładać będą pierwszorzędną siłę Warszawskie Ogrodnicze; miłośnicy i kształcąca się młodzież ma sposobność zaznajomić się z najnowszymi zdobyczami wiedzy na tem polu.

Odczuwając potrzebę zainteresowania naszego ogółu i miłośników hodowli kwiatów pokojowych dział ten został szeroko uwzględniony. Szczegóły w afiszach.

Choroby żołądka, kiszki, nerek, obstrukcje, hemoroidy i t. p. radykalnie leczą **Szwajcarskie gorzkie zioła** Dr. Bauera — oryginalne z marką „Kogut”. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Suchoty oraz wszelkie **piersiowe** choroby leczą „Balsam Thioceolan Age”. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks starszy felczer, były szpitala św. Łazarza, wenerycznego. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Balon cynkowy z kranem do nafty do sprzedania „Sklep Wiejski” Wiatowska Żabia 12.

Dom do wypuszczenia na sklep od nowego roku przy kościele w Chełmicy Dużej. Wiadomość u Ignacego Nowickiego w Chełmicy Małej.

Kupię większą ilość śliwkowych powideł, „Sklep Wiejski” Wiatowska, Żabia 12.

Magazyn mebli T. Dzieciolowski we Włocławku, ul. Cyganka Nr. 11 w podwórzu.

Skład skór, Nowy Rynek 9. — Nadszedł świeży transport skór podeszwowych, blanków na futrówki i t. d.

W Dobrach Dembice jest do sprzedania 200 metrów karpiny i 200 sążni torfu.

Znalaziono różne dokumenty na imię Konstantego Zapalowskiego. Prawy właściciel odebrać może w komisariacie policji m. Włocławka.

64 morgi pszennej ziemi w tym 6 m. łąki z torfem. 4 m. ogrodu owocowego, 2 m. stawu rybnego, budynki murowane i drewniane, dom mieszkalny o 4 pokojach i kuchni 3 morgi lasu budulcowego. Maszyny rolnicze kompletne, 2 wozy, 2 bryczki, 2 konie, 6 krów, 5 świń, drób. Cena 15 mil. Mkp. Zamcza 4 m. 3.

Zw. Narod. - Polski Polaków przybyłych z Ameryki zawiadamia, że zebranie odbędzie się w niedzielę d. 10 b. m. o g. 4 pp. w sali Tow. Krajoznawczego i zaprasza wszystkich przybyłych z Ameryki jak również sympatyków Związku.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu Stanisława Skowrońskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Zgubiono portfel zawierający 8000 marek, kartę bezterminowego urlopu, kartę na jazdę rowerem i fotografię na imię Michała Młynarkiewicza. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie do policji.

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tytuły się zebrani, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzednim opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

KALENDARZ POWSZECHNY

TEUSTRODATY

na rok 1923

już wyszedł z druku.

Bogactwo treści, obfitość pięknych ilustracji, interesujący dział gospodarczy, przepowiednie pogody, mnóstwo pożytecznych drobiazgów sprawia, że Kalendarz niniejszy przewyższa roczniki poprzednie.

Skład główny w Księgarni Powszechnej.
Nabyć można we wszystkich księgarniach, kioskach i u sprzedawców pism.

Kupujcie Kalendarz Powszechny na rok 1923.

Tygodnik dostaw

we Lwowie, ul. Potockiego 26 i 38, telefon 259.

Czasopismo poświęcone Polskiemu Dostawnictwu i Odbudowie, rozpoczynając

15-ty rok istnienia

wyda z tej okazji »Na Gwiazdkę« i »Nowy Rok« 2 wielkie numery agitacyjne, które stanowiąc będą jak corocznie Przegład Wielkiego Przemysłu Fabrycznego całego Państwa. Do ogłoszeń w tych numerach zapraszamy Polski Przemysł Fabryczny oraz wszystkie większe Instytucje bankowe i handlowe.

T-wo Wydawnicze Tygodnika dostaw

8-ka z ogr. odp.

Red. Marjan Wiktor Jaworski. Red. O. Morecki.

Kupujcie Pożyczkę Złotą!